

Podwyższa podatki i dokarmia dzieci

2 kwietnia 2024

1 kwietnia Kanadyjczycy w całym kraju protestowali przeciwko podwyżce federalnego podatku od emisji dwutlenku węgla, która ich zdaniem czyni życie jeszcze trudniejszym dla osób już borykających się z kłopotami finansowymi. Federalny podatek węglowy wzrósł z 65 dolarów za tonę emisji gazów cieplarnianych do 80 dolarów 1 kwietnia i ma rosnąć, aż w 2030 roku osiągnie 170 dolarów za tonę.

Rita Abouarrage, która była obecna podczas protestu na Parliament Hill w Ottawie, powiedziała, że „została zmuszona do ponownego zamieszkania z rodzicami, mimo że pracowała na pełny etat i otrzymywała wynagrodzenie wyższe niż płaca minimalna. „Nie stać mnie na mieszkanie za 2000 dolarów, a potem jedzenie, opłacenie samochodu, ogrzewania i prądu to za dużo” – stwierdziła. Abouarrage ubolewała również, że jednocześnie politycy „dają sobie podwyżki, a my stajemy się coraz biedniejsi”. 1 kwietnia parlamentarzyści otrzymali 4,4-procentową podwyżkę płac, co oznacza, że „ich pensje wzrosną o 8500 dolarów, przekraczając 200 000 dolarów rocznie.

Premier Justin Trudeau powiedział reporterom 1 kwietnia, że kanadyjska ulga węglowa wzrośnie w tym samym czasie co podatek, co „zwróci więcej pieniędzy do kieszeni ośmiu z 10 kanadyjskich rodzin” i poprawi przystępność cenową. „Zarówno walczymy ze zmianami klimatycznymi, jednym z najskuteczniejszych sposobów, a także przywracamy ludziom więcej pieniędzy dzięki czekom, które dostają cztery razy w roku” – powiedział.

Tymczasem konserwatyści, cytując dane parlamentarnego urzędnika ds. budżetu, argumentują, że ogólny skutek podatku pogarsza sytuację finansową ośmiu na dziesięciu Kanadyjczyków

w czasie kryzysu związanego z kosztami utrzymania i wzywają do jego zniesienia.

Przedstawicielka branży rolniczej Janet Krayden, konsultantka w Crystal Clear Connections, ostrzegła protestujących na Parliament Hill, że kanadyjscy rolnicy stoją „pod ścianą” z powodu przepisów rządowych. Powiedziała, że „federalny podatek węglowy zwiększa koszty środków produkcji rolników, takich jak nawozy i paliwo. Koszt ten zostaje następnie przerzucony na konsumentów.

Po serii przemówień na Wzgórzu Parlamentarnym prawie 100 protestujących maszerowało na most Macdonald-Cartier między Ottawą a Gatineau, aby tam demonstrować. Policja w Ottawie ogłosiła w mediach społecznościowych, że planowane demonstracje w centrum miasta „mogą spowodować opóźnienia lub zakłócenia w ruchu drogowym”. Protestujący zebrali się w około 15 innych miejscach w Kanadzie, w tym na autostradach i wiaduktach, niosąc transparenty wzywające rząd federalny do „zmniejszenia podatku”. Protestujący w pojazdach okazali swoje poparcie dla tego przesłania, trąbiąc klaksonami.

Na wiecu pod hasłem „Axe The Tax” w Nanaimo w Kolumbii Brytyjskiej przywódca konserwatystów Poilievre nazwał podwyżkę podatku od emisji dwutlenku węgla „okrutnym żartem na Prima Aprilis z Kanadyjczyków”, który przyczyni się do zwiększenia obrotów w bankach żywności. „Jeśli opodatkujesz rolnika, który uprawia żywność, kierowcę ciężarówki przewożącego żywność, opodatkujesz wszystkich, którzy ją kupują” – powiedział.

Premier Justin Trudeau ogłosił, że w nadchodzącym budżecie jego rząd przeznaczy 1 miliard dolarów na zapewnienie posiłków dla 400 000 dzieci każdego roku przez okres pięciu lat. Program zmusiłby Ottawę do nawiązania w tym celu współpracy z prowincjami i terytoriami, od których zależałoby jego wdrożenie w życie. Oświadczenie premiera nastąpiło tego samego dnia, w którym federalny podatek węglowy wzrósł z 65 dolarów za tonę emisji gazów cieplarnianych do 80 dolarów. Podatek ten

będzie rósł, aż w 2030 r. osiągnie poziom 170 dolarów za tonę.

Przywódcą konserwatystów skrytykował premiera. „Po ośmiu latach obiecywanej pomocy dla klasy średniej, teraz, jak (Trudeau) sam przyznaje, jedno na czworo dzieci nie dostaje wystarczającej ilości jedzenia. Uważam za ironię losu, że obiecuje utworzenie federalnej biurokracji ds. żywności w Ottawie tego samego dnia, w którym podnosi podatki na żywność” – powiedział Pierre Poilievre 1 kwietnia podczas konferencji prasowej w Nanaimo w Kolumbii Brytyjskiej.

Poilievre, którego partia nieustannie wzywała do „obniżenia podatku węglowego”, powiedział reporterom, że ta polityka powoduje, że żywność staje się droższa. „Jego podatek węglowy nałożony na rolnika uprawiającego żywność i kierowcę ciężarówki przewożącego żywność jest podatkiem nałożonym na samotną matkę, której nie stać na zakup żywności” – powiedział. Lider konserwatystów dodał, że fakt, że co czwarte dziecko w wieku szkolnym nie ma wystarczającej ilości jedzenia, jest „poważną porażką” premiera. „To po ośmiu latach obiecywania, że □□pomoże klasie średniej”. Poilievre nie odpowiedział bezpośrednio na pytanie reportera, czy poprzez ogólnokrajowy program dokarmiania dla szkół, zamiast tego stwierdził, że jego „zdroworozsądkowym planem” jest pozbycie się podatku węglowego w celu obniżenia kosztów żywności.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net